

Związek Służby Folwarcznej OZ [Pro Memoria]

W dniu 1 grudnia 1918 roku podczas spotkania przedstawicieli pracowników Ordynacji Zamojskiej w Michalowie, został założony związek pracowników folwarcznych ordynacji. Miał reprezentować wszystkich pracowników najniższego szczebla w rozmowach z zarządem ordynacji.

Powodem powstania związku była fala strajków i protestów robotników rolnych, z powodu niskich zarobków i ogólnego niezadowolenia z warunków pracy. Na Lubelszczyźnie strajk objął większość majątków ziemskich. Pracownicy domagali się podwyżki płac i ordynarii, ochrony i opieki lekarskiej, poprawy warunków zamieszkania oraz skrócenia dnia pracy do 8-9 godzin, zamiast obowiązujących dniówek od świtu do zmierzchu.

Zarząd Związku Służby Folwarcznej Ordynacji Zamojskiej

- 1. Prezes Paweł Łabuz - kowal z folwarku Michalów,**
- 2. Wiceprezes Michał Kolano - elektromechanik z Michalowa,**
- 3. Sekretarz Walenty Kuranc - ogrodnik z Pałacu Klemensów,**
- 4. Zastępca sekretarza Jan Margol - były fernal z folwarku Góry,**
- 5. Skarbnik Józef Matwiejczuk - stróż z folwarku Michalów,**
- 6. Zastępca skarbnika Tomasz Podys (**Prawdopodobnie Todys**) - mechanik z folwarku Michalów,**
- 7. Członek zarządu Michał Błaszczuk - fernal z folwarku Zawada,**
- 8. Członek zarządu Jan Prus - fernal z folwarku Bodaczów,**
- 9. Członek zarządu Andrzej Kozera - stróż z folwarku Bodaczów.**

Sąd polubowny

- 1. Andrzej Dorosz - komornik z folwarku Brodów Dużych,**
- 2. Michał Błaszczak - fernal z folwarku Zawada,**
- 3. Paweł Makara - gumienny z folwarku Zawada,**
- 4. Paweł Łabuz - kowal z folwarku Michalów.**

Komisja rewizyjna

- 1. Adam Zych - cieśla z folwarku Bodaczów,**
- 2. Paweł Makara - gumienny z folwarku Zawada,**
- 3. Michał Koper - stelmach z folwarku Deszkowice,**
- 4. Piotr Ciesielski - nauczyciel z Michalowa.**

Na posiedzeniu założycielskim uchwalono i wystosowano pismo do Komisarza Ludowego w Zamościu.

Do Komisariatu Ludowego w Zamościu

Zarząd Związku Służby Folwarcznej Ordynacji Zamojskiej uchwalił w dowód uznania Rządu Ludowego wyasygnować 300 (trzysta) koron do rozporządzenia Komisariatu Ludowego w Zamościu.

Michałów dnia 1.XII.1918 r.

Dopisek odręczny na piśmie: powyższą sumę obywatel komisarz przełał na pokrycie kosztów wyboru posłów.

Powstały w Lublinie 7 listopada 1918 r. Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej z premierem Ignacym Daszyńskim (z Polskiej Partii Socjalistycznej), nie uznawał władzy Rady Regencyjnej, dążył do jej natychmiastowego rozwiązania. Z konieczności oparł się na aparacie urzędniczym i policyjnym utworzonym za czasów austriackiej okupacji przez Radę Regencyjną. Mianując 8 listopada w powiatach swoich przedstawicieli - Komisarzy Ludowych, występujących jako element władzy i administracji państwowej.

Wypowiedź Komisarza Ludowego Rządu Polskiego na powiat zamojski Stanisława Dziuby, członka Polskiego Stronnictwa Ludowego "Wyzwolenie".

"Reforma agrarna musi być przeprowadzona kosztem wielkiej i średniej własności prywatnej. Polska ma być nie macochą a matką, trzeba o sobie myśleć i sobą rządzić. Boją się panowie, że chłop przestanie im czapkować do ziemi i zechce się uważać za obywatela równego im".

Rząd Ludowy zapowiedział wniesienie pod obrady Sejmu Ustawodawczego przymusowego wywłaszczenia i zniesienia wielkiej i średniej własności ziemskiej oraz oddania ziemi w ręce chłopów pod kontrolą państwa. 9 listopada 1918 r. ogłosił wprowadzenie 8 godzinnego dnia roboczego oraz minimalnych warunków służbowych dla niższej służby folwarcznej.

Już w końcu 1918 r. właściciele zwracali władz o siłowe rozwiązanie sporu z pracownikami.

"Ziemianie na ogół chcieliby, żeby wojsko dawnym systemem wkraczało i zmuszało pracowników do przerywania strajku", "Niejednokrotnie zwracali się ziemianie w rozmowach, aby zmusić służbę do zaprzestania strajku, jeżeli nie siłą to choć demonstracją kawalerii", "Użycie wojska nie dało oczekiwanych rezultatów, jedynie żandarmeria stanęła na wysokości zadania ale była za słaba liczebnie aby opanować sytuację". Z raportów oficera do specjalnych poruczeń Komendy Obwodu Zamojskiego por Zbigniewa Brochwicz-Lewińskiego z 6 i 25 grudnia 1918 r.

W celu ustabilizowania sytuacji politycznej w Polsce, nowy rząd wprowadził dekretem od 2 stycznia 1919 r. stan wyjątkowy. Przy pomocy karnych ekspedycji wojskowych i żandarmerii, niejednokrotnie w bestialski sposób (po przez batożenie) wybito z głów "chamstwa" fanaberie o strajkach i związkach zawodowych. Właściciele majątków pokazali fernalom i parobkom gdzie jest ich miejsce, jak to ujmowali "przy widłach i gnoju".

Jednak w obliczu klęski na froncie i zbliżaniu się bolszewików, w celu zachęcenia chłopów do służby wojskowej, Sejm RP 15 lipca 1920 r. uchwalił ustawę wykonawczą w sprawie reformy rolnej. Pierwszeństwo w otrzymaniu ziemi mieli żołnierze i inwalidzi wojenni. Miała polegać na przymusowym wykupie ziemi obszarnej przez państwo oraz parcelacji dóbr kościelnych. Jednak uchwalona konstytucja w 1921 r. spowodowała sprzeczność z ustawą o reformie rolnej. Sądy zaczęły uchylać decyzje o wywłaszczeniu za niepełnym odszkodowaniem dla właścicieli. Reforma nie spowodowała zmiany stosunków własnościowych na Lubelszczyźnie.

W 1925 r. została uchwalona przez Sejm kolejna ustawa o reformie rolnej, o dobrowolnej parcelacji majątków ziemskich za pełnym odszkodowaniem. Wykorzystywali to właściciele zadłużonych majątków, zgłaszając je do parcelacji. Dzięki temu otrzymywali wyższe odszkodowanie, niż za sprzedaż majątku w licytacji.

W okresie międzywojennym chłopci *de iure* byli równoprawnymi obywatelami, ale *de facto* traktowani byli jak obywatele 2 kategorii. Jako zaszłość stosunków feudalnych, nadal byli grupą społeczną usytuowaną najniżej w hierarchii społecznej. Najlepiej uwidoczniała to forma zwracania się do chłopca, nie przez "Pan" (nie był tego godny), tylko protekcyjnie po imieniu lub "Wy".

**autor / źródło: Zbigniew Stankiewicz
dodano: 2021-04-14 przeczytano: 1046 razy.**